

W Trzebiatowie pamiętali o Powstaniu

Broje
Gryfice
Karnice
Płoty
Rewal
Trzebiatów

gazeta gryficka

TYGODNIK W INTERNECIE - www.gazetagryficka.xwp.pl;

e-mail - gazetagryficka@wp.pl

TYGODNIK POWIATOWY Nr 31 (430) Rok IX 8.8.2013 r. Cena 2 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1733-6538a

Policja poszukuje świadków wypadku

Dwuletnie dziecko zginęło pod kołami autobusu

(GRYFICE) W Gryficach w miniony piątek, 2 sierpnia, doszło do tragicznego wypadku, w którym zginęło dwuletnie dziecko. Wpadło pod koła autobusu relacji Pobierowo - Łobez.



HUTROWNIA STALI

prety zebrowane, gładkie, kwadratowe, profile,
rury, blachy, kątowniki, ceowniki, płaskowniki,
więźba dachowa i drewno konstrukcyjne

Gryfice, ul. Niechorska 26a
Tel. 604 68 69 68



Największe ciężarówki ponownie w Rogowie

Czytelnicy pytają - co robi Straż Miejska?

Oświadczenia majątkowe członków Zarządu Powiatu i radnych Rady Powiatu

Polonia Płoty zagra w sobotę, okręgówka w środę

BETMIX
**BETON
TOWAROWY**

- transport, rozładunek
- pompowanie betonu
- bloczki betonowe
- pustaki keramzytowe
- stropy Teriva
- nadproża
- ogrodzenia betonowe
- podmurówka pod ogrodzenia

PROMOCJA !
- KOMINY SPALINOWE
- MATERIAŁY BUDOWLANE

ul. Górna 4, NOWOGARD
www.betmix.pl
e-mail: betmixnowogard@wp.pl
tel. 91 392 20 20 • tel. kom. 600418940
TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE

Państwo w rozkładzie, bo samorzady nie robią nawet tego minimum wynikającego z ustawy

**Promocyjne zestawy Nice
do bram przesuwanych
lub skrzydłowych**

Hurtownia Elektryczna TWN

Nowogard ul. Boh. Warszawy 34
☎ 91 3926922, 694 440 216
www.twn.pl email: nowogard@twn.pl

MONTAŻ OD 1 ZŁ!
Promocja trwa
do 1 października
Szczegóły: www.nice.pl



Głos w sprawie: „Ośrodek zdrowia w Cerkwicy zamknięty”

Wiele mitów urosło wokół tej kwestii, więc jako najlepiej zorientowany postanowiłem wyjaśnić, co nieco.

„Na Mikołaja” najemcy lokalu, w którym prowadzono działalność medyczną w Cerkwicy, otrzymali pismo podpisane przez Wójta Gminy Karnice, w którym napisano, że w związku z wygaśnięciem umowy najmu żąda się wydania lokalu do dnia 12 grudnia 2012 r. W dalszej części stwierdza się, że niezastosowanie będzie skutkowało podwójnymi karami finansowymi.

Wynajmowaliśmy ten lokal blisko 15 lat i zwyczajowo, co dwa trzy lata informowano nas, że kończy się umowa i prosi się o podpisanie kolejnej umowy na lata następne. Trochę zdziwiony tonem pisma w poniedział-

łek, 10 grudnia, udałem się z wizytą do Pana Lecha Puzdrowskiego, piastującego funkcję wójta, celem wyjaśnienia. Po paru formalnych zwrotach zapytano mnie, w jakim charakterze występuję w tej sprawie? Odrzekłem, że jestem pełnomocnikiem doktor Chojnowskiej. Na co nakazano przedstawić stosowne pisemne upoważnienie. Zaskoczony obrotem sprawy pomyślałem - zaczyna się modne obecnie „grylowanie”. Odprawiono mnie jak obcego śmiecia z kwitkiem. Że mnie się tak traktuje, jako „opozycyjnego” radnego, to jestem w stanie zrozumieć. Moich kolegów z Rady Gminy Karnice też potraktowano z tzw. buta, ale mieszkańców gminy i lekarza po trzydziestu latach pracy w gminnej „szkole zdrowia” - tego pojąć nie jestem w stanie!

Zgodnie z treścią ww. pisma dnia 12 grudnia w asyście Straży Gminnej zjawił się urzędnik Gminy celem przekazania obiektu. W związku z powyższym poinformowałem przybyłych, że wystosowałem do wójta pismo z prośbą o przesunięcie przekazania obiektu na 2 stycznia 2013.

Tak też się stało. Mogliśmy zostać wyrzuceni siłą, ale udało nam się do końca zrealizować zobowiązania wobec NFZ i naszych pacjentów, a z braku wymaganych pomieszczeń niemożliwym była kontynuacja dalszego kontraktu na świadczenie zdrowotne w zakresie lekarza podstawowej opieki zdrowotnej. Dnia 2 stycznia przekazaliśmy pomieszczenia urzędnikom gminy. W podziękę Gmina obciążyła nas wspomnianymi karami finansowymi.

W obiekcie tym dalej przyjmuję raz w tygodniu lekarz ginekolog i trzy razy w tygodniu lekarz dentysta. Zatrudniono nawet panią, która otwiera drzwi w dni przyjęć pacjentów.

Doświadczenie uczy - śmiem twierdzić - że w tej kwestii nic nie dzieje się bez przypadku. W tym kontekście zastanawiającym jest fakt powstania we wrześniu 2012 r. w prywatnym obiekcie, cerkwickiej filii Centrum Medycyny Rodzinnej z Gryfic. Czyżby Cerkwica z 1400. mieszkańcami była metropolią? I takie było zapotrzebowanie? A może występują jakieś wzajemne powiązania? Obie strony mogą mieć w tym interes. Jeden robi biznes na publicznej materii, a drugi usuwa „złych niewygodnych”? Dwie pieczenie na jednym ogniu - w imię wolnego rynku „niepotrzebni muszą odejść”. Przy okazji można sprzedać pomieszczenia byłego ośrodka zdrowia. Słyszałem już takie „cyniczne” racje nie jeden raz. Szkoda tych struktur, infrastruktury wiejskich, jak budowane szkoły tysiąclecia, ogólnopolska sieć gminnych ośrodków zdrowia, poczty i wiele, wiele innych. Może się okazać, choćby na przykładzie poczty, cerkwickiego punktu rehabilitacji, o który latami toczyliśmy boje, że po prostu ich nie będzie.

Ve a Victis (bieda pokonanym).

Tomasz Chojnowski

P.S. Za powstałe utrudnienia serdecznie przepraszamy naszych pacjentów.

Trzebiatowski Ośrodek Kultury zaprasza na

VII PAŁACOWA NOC W MUZEUM

16 sierpnia 2013 r.,
godz. 20.00

W programie:

20.00 - „Wokół pomorskiego dziedzictwa” - wykład dr Janiny Kochanowskiej

21.00 - Zwiedzanie Muzeum Pałacowego,
Duchy Muzeum, karcza „Straszny dwór”,
zabawa kostiumowa

22.00 - „Jesteś moją miłością” - piosenki Anny German w wykonaniu Ewy Jarzymowskiej - Kałudow

23.00 - Spotkanie z Białą Damą

WSTĘP WOLNY
ZAPRASZAMY



Broszka
Gryfice
Karnice
Płoty
Rowy
Trzebiatów

gazeta gryficka

Gazeta Powiatowa

Redakcja:
Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 504 042 532).

Współpraca:
Maria Jakubowska (tel. 694-664-745).

Reklama: (tel. 512 138 349).

Adres redakcji:
72-300 Gryfice, ul. Wałowa 8/7,
tel. 91 38 47 153.
E-mail: gazetagryficka@wp.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (91) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Nakład: 1000 egz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, „Więści świdwińskie”.

DRUK: WPPP - Łobez.

Policja poszukuje świadków wypadku

Dwuletnie dziecko zginęło pod kołami autobusu



(GRYFICE) W Gryficach w miniony piątek, 2 sierpnia, doszło do tragicznego wypadku, w którym zginęło dwuletnie dziecko. Wpadło pod koła autobusu relacji Pobierowo-Łobez.

Autobus zatrzymał się w Gryficach na ul. Jana Dąbskiego. Było tuż przed godziną szesnastą. Wsiadali z niego ludzie. W pewnym momencie wysiadła z niego kobieta z dzieckiem, która - jak mówią świadkowie zdarzenia - zemdlała, a dwuletnie

dziecko wpadło pod koła ruszającego autobusu. Komenda Powiatowej Policji w Gryficach wystosowała apel do pasażerów, którzy jechali tym autobusem (2 sierpnia, relacja Pobierowo-Łobez, godz. 15.55) i byli świadkami tego wypadku oraz posiadającymi jakkolwiek wiedzę na jego temat, o pomoc w ustaleniu szczegółów tego zdarzenia. Każdy, kto może pomóc, proszony jest o kontakt z KPP w Gryficach przy ul. Mickiewicza 19, pod numerami telefonów 997, 112 oraz 91 38 57 511 lub 91 38 57 512. KAR

Joanna Ruta wygrała konkurs na dyrektora PPP

(GRYFICE) W starostwie rozstrzygnięto konkurs na stanowisko dyrektora Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Gryficach.

Konkurs przeprowadzono 18 lipca 2013 r. W wyniku postępowania

konkursowego wyłoniono kandydatką pani Joannę Rutę. Zarząd Powiatu w Gryficach uchwałą nr 356/132/13 z dnia 31 lipca 2013 r. zatwierdził konkurs na stanowisko dyrektora Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Gryficach. (r)

Zuchwały napad na dostawcę



(REWAL) Policjanci Komisarjatu Policji w Rewalu zatrzymali dwóch sprawców włamania do samochodu dostawczego i kradzieży pieniędzy w kwocie 7 tys. złotych, do którego doszło w Trzęszacu. Sprawcy to dwaj mieszkańcy województwa wielkopolskiego w wieku 41 i 48 lat.

Do zdarzenia doszło 17 lipca br., około godz. 17.00, przy ul. Klifowej w Trzęszacu. Dostawca towaru zaparkował VW Busa przed jednym ze sklepów. Gdy zajął się rozładunkiem, dwóch sprawców dokonało włamania do samochodu wyłamując klamkę w drzwiach. Sprawcy z wnętrza pojazdu ukradli saszetkę z pieniędzmi w kwocie 7 tys. złotych.

Pokrzywdzony mężczyzna, gdy zorientował się co się dzieje, wybiegł na zewnątrz sklepu. Widząc odjeżdżających sprawców samochodem osobowym marki Mazda, postanowił przeciąć im drogę. Gdy udało mu się dobiec do auta sprawców, złapał się go rękoma. Niestety samochód nie zatrzymał się. Pokrzywdzony był przez nie ciągnięty kilka metrów, w wyniku czego doznał

otarć i zadrapań. Powiadomieni o tym fakcie policjanci z Komisarjatu Policji w Rewalu natychmiast przystąpili do czynności zmierzających do ustalenia przestępców. Przewodzone intensywnie działania i czynności operacyjne doprowadziły do zatrzymania w miniony weekend dwóch mieszkańców Wielkopolski, w wieku 41 i 48 lat. Mężczyźni zostali zatrzymani w miejscach zamieszkania. W zatrzymaniu rewalskim policjantom wsparcia udzielili kryminalni Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu. Obaj mężczyźni trafili do policyjnego aresztu w Komendzie Powiatowej Policji w Gryficach i usłyszeli zarzuty. Grozi im do 10 lat więzienia.

Ponadto podczas zatrzymania pierwszego z mężczyzn, w jego mieszkaniu mundurowi ujawnili ponad 16 gramów środków narkotycznych - metaamfetaminy. Prokurator zastosował wobec tego mężczyzny dozór policyjny. Drugi 48-letni sprawca okazał się poszukiwanym do odbycia kary za popełnione wcześniej podobne przestępstwa, w związku z czym został przewieziony do Zakładu Karnego. (kp)

Do wynajęcia

idealny lokal na salon fryzjersko-kosmetyczny przy placu Zwycięstwa w Gryficach.
Tel. 91 384 30 92.

Wycinamy na gruntach rolnych i nie tylko drzewa i krzaki tzw. samosieje nieodpłatnie.

Zatrudnię kierowców C+E

Tel. 91/3971951,
509 288 386

FIRMA ZATRUDNI

- KIEROWNIKA WYTWÓRNI ELEMENTÓW BETONOWYCH
- SPECJALISTĘ ds. BIOMASY
- KIEROWCĘ KAT. C+E
tel. 509 288 387, 509 288 386

ZESPÓŁ MUZYCZNY REMAKE

Wy macie marzenia - My je realizujemy

Profesjonalna oprawa muzyczna uroczystości weselnych oraz wszelkich imprez okolicznościowych.

Na wesela w roku 2014 konkurencyjne ceny.

Tel. 506-039-319. E-mail: zespoltremake@interia.pl

Kupię

gospodarstwo lub grunt rolny
tel. 664 944 635

Co to jest?



Zgaduj, zgadula - nikt nie wpadłby na pomysł, że ten obrośnięty powojnikami prostokąt kryje w sobie boks na kontenery odpadów komunalnych.

Mieszkańcy Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. Nowy Świat dużo wcześniej, niż Sejm przyjął tzw. ustawę śmieciową, wpadli na pomysł, że pojemniki ukryją pod szatą zieleni. Wokół boks posadzili powojniki, pielęgnowali je na bieżąco i teraz

mają zielony punkt, który nagminnie budzi zaciekawienie. Dodajmy, że wspólnota ta bardzo dba o swoje otoczenie. Od ul. Nowy Świat mają ładnie zadbane żywopłoty, krzewy róż i inne, jest również ukryty pod powojnikami stolik z ławeczkami, gdzie zwykle przesiadują panowie w stosownym wieku, z butelczką piwa. Wolno im, nikt nie widzi, osłonięci powojnikami dyskutują o lokalnej polityce. M

Jest zakaz, czy go nie ma?



Od przewoźnika Komunikacji Miejskiej, i nie tylko od niego, wymaga się, żeby przystanki autobusowe były czyste, zadbane, tj. malowane. Ale co przewoźnik może zrobić, jeśli nagminnie łamany jest ustawowy przepis o zakazie naklejania na

wiaty przystankowe, itp. plakatów, ogłoszeń drobnych i tego, co jakaś „knajpa” serwuje na obiad. Nic nie może zrobić, bo od tego są inne służby w tym mieście i niech w końcu dojrzą że łamany jest art. 63 a paragraf 1 Kodeksu wykroczeń. M

Kasa jest na referendum, na naprawę nie ma



Wejście do gryfickiego magistratu, to obraz nędzy i rozpaczy trwającej od ponad dwóch lat. Mieści się w zakresie działalności 13. radnych z Klubu Razem dla Przyszłości.

W ubiegłym roku poruszaliśmy ten temat, bo widok luźno leżących płytek, kruszącego betonu obmurów wejścia był negatywny w społecznym odbiorze. Reakcją na naszą notatkę było postawienie kilku drzewek tui w donicach, które ten widok od strony południowej miały przysłaniać i przysłoniły. Ale płytki nadal leżą luźno i następne odklejają się od podłoża.

Jest wiele argumentów (m.in. ter-

momodernizacja budynku), żeby nie remontować i jeden główny - to brak finansów na ten cel. Można się z tym zgodzić, potrzeb jest wiele, a kasy mało. Ale ile wyda się pieniędzy z budżetu gminy na „zabawę” zorganizowaną przez „niezależnego” radnego Krzysztofa Kozaka, nazwaną referendum? Z tego, co się opowiada na trzecim i czwartym piętrze urzędu, to może być nawet 100 tys. zł.

Ile potrzeba kasy na zakup kilku metrów kwadratowych płytek mrozoodpornych i parę kilogramów kleju? - dwa, trzy tysiące złotych!

Z drugiej strony burmistrz dysponuje rezerwą i mógłby taką kwotę uruchomić na tę naprawę. (R)

„Plantacja” starosty

Na jednej z sesji Rady Powiatu padło zapytanie - co starostwo zamierza zrobić z „plantacją” niebezpiecznego chwastu o nazwie Barszcz Sosnowskiego przy drodze powiatowej Prusinowo - Przybiernówko?

Do odpowiedzi „wyrwał się” starosta K. Sać i zakomunikował, że problem jest mu znany, że był nawet na miejscu, że wszystko widział i ocenił. I zlecił wykonanie planu likwidacji plantacji przez służby mu podległe, że na ten cel w budżecie powiatu przeznaczono kwotę 30 tys. zł. Przyjdzie wiosna i powiat zajmie się problemem z całą swoją stanowczością.

1 sierpnia byliśmy na powiatowej drodze Przybiernówko - Prusinowo, plantacja „barszczu” ma się bardzo dobrze, rozrasta się wzdłuż i wszerz, jak przystało na tę roślinę. Nie ma śladu, żeby chociaż jeden badył był wycięty, by wykopane były korzenie itd. Baldachy kwiatów zamieniły się i zamieniają w dorodne ziarna, niektóre już rozniósł wiatr. Plantacja



rozrasta się po obu stronach powiatowej drogi.

Na jakiejś przyszłej sesji ponownie padnie pytanie, co starostwo zamierza zrobić z niebezpiecznym chwastem i padnie odpowiedź jak wyżej, no może kwota z 30 tys. zł powiększy się o ewentualny procent, jeśli zdeponowana jest w banku.

Barszcz Sosnowskiego powoduje bolesne oparzenia trzeciego stopnia. Jest niebezpieczny, i to bardzo, dla dzieci, dla dorosłych także. Jest trudny do likwidacji, to wszyscy wiedzą, ale problem „plantacji” sam się nie rozwiąże. Tu należy działać, a nie mówić o działaniu. M

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wplata na konto)
PKO BP Oddział 1 w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

INNE

Powiat łobeski

GARAŻE, WIATY BLASZANE, DOWÓZ GRATIS, MONTAŻ. Tel. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. PRODUCENT GOSTAL PRZECHLEWO. U nas najtaniej

Kozie mleko sprzedam Łobez, tel. 696 308 679

MEBLEKA-MAR. Duży wybór mebli używanych Łobez ul. Bema (hale ZNMR). Tel. 721 766 576. Zapraszamy

Zaopiekuję się dzieckiem. Łobez Tel. 795 926 734

Region

Kupię antyki oraz różne starocie. Tel. 501-126-109.

NIERUCHOMOŚCI

Powiat łobeski

Wynajmę halę 600 mkw. wraz z dużym placem w centrum Łobza k/ Netto. Tel. 721 072 472, Łobez

PRACA

Powiat gryficki

Zatrudnię elektryków znających język niemiecki. Kontakt tel. 91 392 3887

Region

Zatrudnię kierowcę kat. C+E Polska – Szwecja, tel. 887 647 435

ROLNICTWO

Kury nioski Leghorna, żółtonóżki-rasy o najwyższej intensywności nieśnej oraz ogólnoużytkowe. Kont. 501-057-385.

Bohnhorst InterHANDEL

...niezastępnym partner w handlu zbożami
Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, łubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik. Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność! Pełen pakiet ubezpieczeń rolnych!

Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.
Tel. 91 43 57 720, 91 43 141 43.

MIESZKANIA

Powiat gryficki

Sprzedam mieszkanie w Gryficach, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, ogródek. Niedrogo, do remontu. Tel. 91-384-88-29.

Mieszkanie 4-pokojowe, 59 mkw. w centrum Gryfic sprzedam, bez pośredników. Tel. 695554340.

Powiat łobeski

Wynajmę mieszkanie osobie bez nałogów w zamian za pomoc. Tel. 799 144 452

Powiat świdwiński

Sprzedam mieszkanie 3 pokojowe, pow. 66,5 mkw., I piętro, wewnętrzne, w Kłęczewie gm. Świdwin. W cenie mieszkania garaż. Tel 503 430 152, 505 186 865

MOTORYZACJA

Kupię stare motory, motorowery, samochody. Tel. 501-126-109.

Nissan Note, 1.4 benzyna, 88KM, 120 tys. przebieg, r.prod. 21.12.2007, salon Polska, serwisowany, piękny czerwony kolor, nowe opony letnie i felgi. Cena 21.900 zł. Tel. 501 894 828

TOWARZYSKIE

Powiat łobeski

Niemiec szuka pani w wieku 50 - 60 lat, partnerki życiowej. Tel. 795 675 073, Łobez

USŁUGI

Powiat świdwiński

Rzuć palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

Powiat łobeski

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcisława 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Glazura, terakota, malowanie, szpachlowanie itp. Tel. 690 989 273

Powiat drawski

Usługi tartaczne . Tel. 661 194 854 lub 94 363 1258.

Wywóz nieczystości płynnych. Tel. 661 194 854 lub 94 363 1258.

Region

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

Koszenie traw i prasowanie siana. Tel. 661 194 854 lub 94 363 1258.

Usługowo wykonam wszelkie prace polowe. Nowy ciągnik 150 KM. Wywóz nieczystości płynnych. Tel. 661 194 854 lub 943631258.

Oferta Promocyjna

Druku książeczek dla wspólnot mieszkaniowych

Tel. 91 39 73 730 e-mail: wppp1@wp.pl

Ogłoszenia drobne i reklamy można składać w redakcji w Gryficach w godzinach dyżurów redakcji.

Gryfice, ul. Wałowa 8/7
Poniedziałki, wtorki i środy
w godz 13.00 - 15.00
(wejście od strony muru obronnego).

Tel. interwencyjny
Maria Jakubowska 694-664-745

AUTO - CZĘŚCI

ZAKŁAD KASACJI SAMOCHODÓW



ul. Ks. Stanisława Ruta 7, 72-300 Gryfice
tel. 91 384 66 11, tel. 509 307 661

wydajemy zaświadczenia do wyrejestrowania
PŁACIMY ZA DOSTARCZONE SAMOCHODY, ZAPEWNIAMY TRANSPORT
NIE RYZYKUJ KARY! SKASUJ SAMOCHÓD LEGALNIE!

Reklama w Gazecie Gryfickiej
Tel. 504 042 532

Będzie kolejna świetlica wiejska

(OTOK, gm. Gryfice) W ostatni dzień lipca br. burmistrz Gryfic Andrzej Szczygiel w towarzystwie Krzysztofa Kawęckiego - naczelnika Wydziału Planowania Przemysłowego i Gospodarki Gminy Gryfice, Grzegorza Szredzińskiego - insp. Gminy oraz Grażyny Małysz - inspektora Nadzoru Inwestorskiego, wizytował budowę świetlicy wiejskiej w Otoku.

Umowa na wykonawstwo robót budowlanych została zawarta w dniu 20.06.br. z Zakładem Ogólnobudowlanym Korzeniowski z Gryfic, w wyniku przeprowadzonego przetargu nieograniczonego na kwotę 294.862 zł. Dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Rolnego w ramach działania "Odnowa i

rozwoj wsi" objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 - 2013 wynosi 201 tys. zł. Nadzór sprawuje Przedsiębiorstwo Obsługi Inwestycji Sp. z o.o. ze Stargardu Szczecińskiego za kwotę 14.760 zł.

Budynek świetlicy o pow. zabudowy 120,60 mkw., powierzchni użytkowej 100 mkw., kubatura 514 mkw., na działce nr 162/7 w m. Otok.

Świetlica będzie wyposażona w kuchnię gazową, szafki i regały, lodówkę, stoły, krzesła, telewizor. Przewidziano dwa stanowiska komputerowe. Prace mają zostać zakończone 22 listopada 2013 r.

Na początku sierpnia zostanie podpisana umowa z firmą Korzeniowski na rozbudowę świetlicy



wraz z jej wyposażeniem w m. Stawno. Termin zakończenia prac - grudzień 2013 r. Umowa na wykonawstwo robót za kwotę 208.214 zł. W trakcie wizytacji w Otoku przedsiębiorca J. Korzeniowski narzekał na bezustanne „inspekcje specjalistów budowlanych” z Otoka i wdawanie się w dysputy z jego pracownikami na terenie budowy świetlicy. W związku z tym inspektor Nadzoru Inwestorskiego p. Grażyna Małysz poleciła otaśmowienie terenu budowy i w przypadku przekroczenia tamtych zawiadomienie policji, czy też Straży Miejskiej. I dodała, że inspektorem budowy jest ona, a nie ktoś inny. Zapowiedziała cotygodniowe wizyty, kontrole jakości materiałów budowlanych, postępu prac itd.

Z obserwacji różnych inwestycji wynika, iż budowa i to czegokolwiek zawsze ma swoich ekspertów od wszystkiego, głównie znużonych emerytów.

Dodajmy jeszcze, że w ramach EFRR w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi” objętego PROW na lata 2007-2013 w Gminie Gryfice powstały zupełnie nowe świetlice wiejskie w Rotnowie, Smolecinie i Jasielu, a w miejscowościach Prusinowo, Przybiernówko, Górzycy, Świeszewo, Rybokarty, Grądy, Rzęskowo przeprowadzono ich remonty i modernizacje. I co najważniejsze, to wszystkie działają, są miejscem spotkań dzieci, młodzieży i seniorów. Jak działają? A to już zależy od mieszkańców danej miejscowości. MJ



Komunikacja Miejska - zmienili ceny biletów miesięcznych

Na sesji Rady Miejskiej w Gryficach 27 czerwca br. radni wprowadzili zmiany do Uchwały Nr VII/90/2011 z dn. 17 maja 2011r. w sprawie ustalenia cen urzędowych za usługi przewozowe transportu zbiorowego na terenie Gminy Gryfice.

W uzasadnieniu do podjętej uchwały i zmian w niej zawartych napisano: „Na podstawie ustawy z dn. 5 lipca 2001r. o cenach oraz ustawy z dn. 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym rada miejska ustala ceny urzędowe za usługi przewozowe transportu zbiorowego

Przedsiębiorstwo PKS w Słudwii, świadczące na podstawie umowy z gminą usługi przewozowe w komunikacji miejskiej wystąpiło z wnioskiem o dodanie do obowiązujących

cen za bilety jednorazowe, ceny na bilety miesięczne.

Według stanowiska Przedsiębiorstwa wprowadzenie biletów miesięcznych obniży koszt przejazdu osób korzystających z komunikacji oraz usprawni obsługę podróżnych.

Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Zachodniopomorskiego.

Uchwała została ogłoszona w Dzienniku 1 sierpnia br. czyli wchodzi w życie 15 sierpnia br.

Cena biletu miesięcznego wynosi:

- normalny - 70 zł (siedemdziesiąt złotych)
- ulgowy - 35 zł (trzydzieści pięć złotych)

Bilety będą nabycia w kasach PKS przy ul. Kościuszki.

m.

Na jazie przecieki



Dawno temu byli mieszkańcy Gryfic na jazie zbudowali kanał xxx i jaz, wszystko solidnie obudowali. Jaz został przebudowany w minionej dekadzie XXI w. przez obecnych specjalistów hydrobudowy. Pracy włożyli dużo w rozbicie młotami pneumatycznymi podstawy obudowy, choć nawet czas i woda fundamentów nie naruszyły. Uznali, że

obecnie technologia jest lepsza i materiały budowlane również. Zrobili tak, jak uważali za słusze i teraz ukazują się na podstawie obudowy przecieki, nie wiadomo skąd się biorą, ale są widoczne. Czyli zniszczono to, co było dobre i trwać mogło następny wiek. Wydano na remont jazu miliony złotych i teraz czekać tylko, aż się coś zawali. MJ

Aut przybywa - trzeba budować nowe parkingi, bo przeganianie kierowców z mejsca na miejsce nie rozwiąże problemu

Czytelnicy pytają - co robi Straż Miejska?



Pytanie - czy w Gryficach funkcjonuje Straż Miejska? Pytam, bo w Gryficach nie byłem kilka lat. Przyjechałem z Norwegii na urlop do rodziców. Zaliczam się do osób niepełnosprawnych. Przed chwilą chciałem zaparkować swój samochód na miejscu dla osób niepełnosprawnych przy ul. Młyńskiej nr 1. Ale nie mogłem, bo miejsce było zatarasowane przez dwa samochody. Jeden to osobowy, drugi to transporter reklamujący firmę budowlaną.

W Norwegii takie historie nie mają prawa zaistnieć, a jeśli się zdarzy, to natychmiast zjawia się firma, samochód ładuje na lawetę i wywozi na parking poza miasto. Kary są wysokie. Podobnie jest w innych krajach Unii Europejskiej. Polska jest w Unii Europejskiej.

Z drugiej strony tej samej ulicy jest zatoczka parkingowa, „limuzyny” stają na niej skośnie i w dużej

mierzeniach na chodniku i też nie ma gdzie zaparkować ani swobodnie przejść chodnikiem, a poruszam się o kulach. Wiem, co mówię bo w końcu samochód zaparkowałem przed bramą wjazdową do młyna i musiałem przejść chodnikiem. Jeśli Straż Miejska jest w Gryficach, to pytam, za jaką pracę otrzymują wynagrodzenie?

Od Redakcji.

Fakt, miejsce do parkowania dla osób niepełnosprawnych przy ul. Młyńskiej było zablokowane jeszcze o godz. 14.30. Nie dość tego, to samochód transportowy zajmował część przejścia dla pieszych. Po drugiej stronie ulicy również parkowały „limuzyny” zajmując część chodnika. Smutne w tej sprawie jest to, że tą ulicą Straż Miejska wyjeżdża na swoje patrole. Dlaczego zaistniałych sytuacji nie dostrzega? Przywykli? Ale ktoś, kto płaci pensję, powinien pracowników zdyscyplinować. M



Od godzin porannych do wieczora chodnik przy ul. Podgórznej zamienia się w parking samochodowy.

- Mamy małe dzieci, pogoda piękna, można z nimi wychodzić na spacer ale w spacerówkach, bo same jeszcze nie chodzą. Codziennie ta sama historia, część spacerówki ciągnięta jest po trawie, część po płytach chodnika. Kto jest ważniejszy? Dzieci, czy „gruchoty” zalegająca na chodniku? Zróbcie coś, napiszcie o tym, co robi Straż Miejska, bo będziemy zmuszone do wystawienia dzieci w spacerówkach na balkonach. - mówi czytelniczka.

Pisaliśmy w tym tylko roku już

dwa razy, o ul. Podgórznej i zdewastowanym chodniku, który pamięta czasy lat 60. i nie może doczekać się remontu, bo ważniejsze są chodniki tam, gdzie mieszkają radni z 13., np. p. Tokarczyk, p. Malczewski itp.

Straż Miejska w tym przypadku niewiele ma do powiedzenia ponieważ nie mają uprawnień do stawiania znaków drogowych. Za oznakowanie ulic i ruchu pojazdów na nich odpowiada Wydział Komunikacji, a ten należy do powiatu. Mimo tego sprawą powinien zająć się przew. Komisji Spraw Społecznych RM Janusz Kaczmarek. Także w kwestii budowy nowych parkingów. MJ

**Wyrazy szczerego żalu
i współczucia Rodzinie
z powodu tragicznej śmierci**

Piotrusia Stachowiaka

**składa
Zarząd Przedsiębiorstwa PKS
Gryfice Sp. z o.o.**

Robią się dziury w nowych chodnikach

(GRYFICE) Poulewie zapada się chodnik przy ul. Brackiej, obok żywoplotu. Taką otrzymaliśmy informację. O kostkach bruku zapadających się w dziurę pod nim na przejściu dla pieszych na ul. Brackiej, pisaliśmy w czerwcu albo na początku lipca. Teraz to samo, na chodniku obok studzienki kanalizy deszczowej. To w końcu jak przeprowadzono tę kanalizację, że woda deszczowa wymywa ziemię pod kostkami bruku?

W Zarządzie Dróg Powiatowych jest tyle osób zatrudnionych, że brakuje dla nich sprzętu. Może tak zajmą



się chodnikiem i sprawdzą, co pod nim się dzieje? Bo może przyjsć taki dzień, że w głęboką dziurę wpadnie dziecko lub ktoś inny. Szukajcie przyczyn już teraz, kiedy czas ku temu, bo następna ulewa może spowodować katastrofę. MJ

Bez serc, bez ducha, to szkieletów ludy... A. Mickiewicz

Państwo w rozkładzie, bo samorządy wynikającego z ustawy

(REGION) Od wielu lat powtarza się to samo – czytelnicy pytają mnie, dlaczego w kolejną rocznicę Powstania Warszawskiego władze miast i gmin naszego regionu w żaden sposób nie odnoszą się do tej rocznicy, nie pamiętają o niej, a jeden z czytelników wręcz zasugerował, że samorządy nie obchodzą świąt państwowych. Czyżby więc następował powolny rozkład państwa polskiego? Przecież Powstanie Warszawskie jest częścią naszej wspólnej historii. Tym bardziej to smutne, że wielu powstańców osiadło po wojnie na Pomorzu Zachodnim.

Najpierw znajomy przysłał mi z Gryfic informację, że w mieście 1 sierpnia nie wywieszono flag i że bym o tym napisał. Następnie do redakcji w Łobzie przychodzi czytelnik i opowiada, że – owszem – o godzinie „W”, czyli o 17.00, zawyły syreny, ale nikt z przechodniów nawet nie zatrzymał się na chwilę. Był zdegradowany. Tym boleśniej odczuwa ten brak wrażliwości, gdyż jego wujek brał udział w Powstaniu. W Łobzie flag nie wywieszono. Dostaję informację ze starostwa w Drawsku Pomorskim, że syreny zabrzmiały na obszarze powiatu drawskiego, dla uczczenia 69 rocznicy PW, ale będzie to „trening uruchamiania syren alarmowych”. Podobnie informuje burmistrz Drawska Pomorskiego. Czyżby nie mogli ich włączyć z okazji rocznicy, więc muszą uzasadnić to „treningiem” wojewódzkim?

Państwo w rozkładzie

Gryficzanin informujący o braku flag przesyła wyciąg z ustawy z 2009 r., o ustanowieniu Narodowego Dnia Pamięci Powstania Warszawskiego (Dz.U. Nr 206, poz. 1588 z 09.10.2009). Zapis Ustawy mówi: W hołdzie bohaterom Powstania Warszawskiego – tym, którzy w obronie bytu państwowego, z bronią w ręku walczyli o wyzwolenie Stolicy, dążyli do odtworzenia instytucji niepodległego Państwa Polskiego, sprzeciwili się okupacji niemieckiej i widmu sowieckiej niewoli zagrażającej następnym pokoleniom Polaków – stanowią się, co następuje:

Art. 1. Dzień 1 sierpnia ustanawia się Narodowym Dniem Pamięci Powstania Warszawskiego.

Art. 2. Narodowy Dzień Pamięci



Łobez, 2009 rok. Mieszkańcy upamiętniają Weronikę Tokarską, walczącą w Powstaniu Warszawskim.

Powstania Warszawskiego jest świętem państwowym.

Art. 3. Ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Podpisał: Prezydent Rzeczypospolitej L. Kaczyński.

Wszystko więc jasne – jest to święto państwowe. Dlaczego więc wskazane samorządy – i zapewne wiele innych – nie honorują tego święta?

Byli (są?) wśród nas.

Ilu, nikt nie wie

Upamiętnianie rocznic Powstania Warszawskiego na Pomorzu Zachodnim, to nie tylko pamiętanie o „jakimś” wydarzeniu odległym w czasie i miejscu, które powinna obchodzić Warszawa, a są i takie głosy, ale to też szacunek dla mieszkających tutaj powstańców i ich dzieci. Wielu z nich osiadło tu po wojnie, bo nie mieli do czego wracać, po tym, jak Hitler nakazał zburzyć Warszawę, a wojska niemieckie rozkaz wykonały.

Ilu ich zamieszkało na tych ziemiach, nie wie nikt, bo nikt takich badań nie prowadził, a przynajmniej na takie się nie natknąłem. Rozumiem, że za PRL niemożna było o tym mówić, ale dlaczego po zmianach ustrojowych nikt tym tematem nie zainteresował się – to zaniechanie godne głębszych rozważań nad naszą kondycją duchową. Przejrzałem zasoby archiwalne naszych ga-

zety i znalazłem kilka artykułów. Więc byli, żyli wśród nas, żyją ich dzieci, wnuki i prawnuki. Charakterystyczne, że pamięć o nich kultywują sami mieszkańcy, a władze nie są w stanie nawet wywiesić flag. Milczą także jej instytucje odpowiedzialne za kulturę, a więc także kultywowanie tej pamięci – domy kultury i biblioteki. Nie pamiętam, bym przez 20 lat pracy w kilku powiatach jakiś dom kultury lub biblioteka zorganizowali spotkanie z uczestnikiem Powstania Warszawskiego lub w jakikolwiek inny sposób uczcili rocznicę jego wybuchu. Komentarz byłby drastyczny, więc się powstrzymam.

Archiwum pamięci

W Tygodniku Pojezierza Drawskiego z 2006 r., w artykule pt. „Pamiętka po mamie Powstania” pisałem.

Orla z koroną z blachy po puszcze zrobił sanitariuszce Powstania Warszawskiego Szkot w niemieckim obozie. Teraz wisi w mieszkaniu pani Marii Kuźby w Drawsku Pomorskim. Jej córkę zastaję w sklepie przy ul. Toruńskiej. Tłumaczy, gdzie mam iść, by trafić do mamy. Za chwilę podbiega jej synek i mówi, że mnie donieść zaprowadzi. Idę, nie wiedząc co zastanę. Wiem tylko, że gdzieś tu powinien być orzeł, który został zrobiony z blachy po puszcze w niemiec-

kim stalagu. Przez ponad 50 lat przechowywała go sanitariuszka Powstania Warszawskiego, Krystyna Łuczak, mieszkająca w Węgorzynie, w powiecie łobeskim. Po jej śmierci blaszany Orzeł trafił na ścianę w mieszkaniu córki.

Gdy wchodzę do mieszkania państwa Kuźbów, Orzeł odrazu rzuca się w oczy. Wisi na ścianie na wprost drzwi. Pani Maria mówi, że mama niechętnie opowiadała o swoich przeżyciach. Takie były czasy. Przeżyła Powstanie i jak wielu trafiła do niemieckiego obozu, gdzieś pod francuską granicą. To w tym obozie pewien Szkot miał wykonać dla niej Orla z koroną. Z blachy po puszcze. Misterne dziargania – jakimś bardzo ostrym przedmiotem – imitują pióra. Wyzwolenie przyszło z zachodu. Szokujące odkrycie; wśród wyzwolających żołnierzy armii Andersa jest brat. Wraca do Polski, na Pomorze. W ponurych czasach stalinizmu nie pozwala odciąć Orłu korony. Po 1989 otrzymuje odznaczenia, w tym Krzyż Powstańczy. Gdy umiera dwa lata temu, akurat powstaje Muzeum Powstania. Klamra została spięta dzięki młodym ludziom, którzy je stworzyli. Pomorze wciąż czeka na swoje muzeum. Może kiedyś, może z takim obozowym Orłem, który będzie zaświadczał, że Krystyna Łuczak żyła, walczyła o Polskę, pracowała i tworzyła polskie Pomorze.

nie robią nawet tego minimum

Gazeta Gryficka z 2008 r. „Pamiętaliśmy o tej rocznicy”. Docenić należy fakt, iż w dniu 1 sierpnia na placu Zwycięstwa w Gryficach było biało-czerwono. Przed Urzędem Miasta na masztach powiewały narodowe flagi, podobnie było przed Pomnikiem Pamięci i w całym otoczeniu placu. W Urzędzie Skarbowym też nie zapomniano o 64. Rocznicy Powstania Warszawskiego – wywieszono flagi. O godzinie „W”, czyli 17.00, straż pożarna włączyła syreny, w centrum miasta na ulicach kilka osób na chwilę przystało. Sami odczuliśmy coś w rodzaju dumy, że nasze miasto dało wyraz pamięci o tych, co zanas walczyli w Warszawie.

Tygodnik Łobeski z 2009 r. „Odślonili tabliczkę pamięci”. 1 sierpnia, o godz. 17., w 65 rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego, w Klubie Nauczyciela spotkali się łobzianie, by uczcić tę rocznicę. Zebrani minutą ciszy uczcili pamięć tych, którzy zginęli w czasie Powstania. Czesław Szawiel przedstawił historię Powstania. Pani Leokadia Jaskuła recytowała przepiękny wiersz „Powstanie Warszawskie”. Kolejny wiersz „Żądamy amunicji” zaprezentowała Iwona Ostrych. Prezentacji towarzyszyła muzyka fortepianowa Ali Gierszewskiej. Pani Cecylia Rogalska, w tamtym czasie łączniczka Armii Krajowej na Obwód Warszawski, odczytała tekst upamiętniający tamte tragiczne wydarzenia. Panowie Henryk Musiał, Ludwik Cwynar i Przemysław Bieńkowski przypomnieli ważniejsze wydarze-



Dąbrowa Pomorska, 2011 rok. Graffiti kibiców na murze koło marketu Netto.

nia i bohaterów Powstania Warszawskiego. W czasie spotkania uczestnicy wysłuchali autentycznego nagrania radiostacji „Błyskawica” z 8 sierpnia 1944 roku. Scenografię tworzyła wystawa 14 zdjęć z Powstania Warszawskiego, przygotowana przez Czesława Szawiel, wzbogacona multimedialnym pokazem obrazów walczącej Warszawy, który przygotowała Lidia Lalak-Szawiel.

Po spotkaniu wszyscy przeszli na ul. Budowlaną, gdzie na budynku nr 18 odślonili tabliczkę poświęconą niedawno zmarłej, mieszkającej tutaj, Weronice Tokarskiej. Była żołnierzem Armii Krajowej, walczyła w Powstaniu Warszawskim, na Starym Mieście. Po aresztowaniu przez Niemców została wywieziona do obozu w Ravensbruck.

Pani Maria Kuźba z Dąbrowy Pomorskiej prezentuje Orła z blachy po puszcze, otrzymanego w spadku po mamie, Krystynie Łuczak z Węgorzyna, sanitariuszce w Powstaniu Warszawskim.



Tygodnik Pojezierza Dąbrowskiego z 2011 r. „Dąbrowscy kibice: Ku chwale Ojczyzny!”. Sporo kontrowersji wzbudziło potężne graffiti namalowane przez dąbrowski fanklub Pogoni Szczecin. „Dzieło” powstało na murze nieopodal sklepu Netto w Dąbrowie Pomorskiej, w niewielkiej odległości od Urzędu Miejskiego. Dąbrowszczanie z Dąbrowskiego Fanklub Pogoni Szczecin, to dzięki ich inicjatywie i z ich własnych funduszy pod dąbrowskim Netto powstało to potężne graffiti, nawiązujące do historii Polski, ze słowami poety Krzysztofa Kamila Baczyńskiego.

Innych z kolei zastanawia powiązanie – co wspólnego ma Pogoń Szczecin z Powstaniem Warszawskim? Na portalu czytelnik wyjaśnia: „Nasz FC bierze rokrocznie czynny udział w obchodach patriotycznych, takich jak wyzwolenie Dąbrowska Pom., Dzień Żołnierza Wyklętego w Szczecinie, wybuch Powstania Warszawskiego. Wszystkie te święta są dla nas bardzo ważne i czcimy je w należyty sposób, poprzez składanie wieńców pod pomnikami upamiętniającym i tamte wydarzenia. Dodam tylko, że wieńce, kwiaty kupujemy za własne pieniądze. Farby na grafity też nie dostajemy od ludzi, tylko sami je kupujemy, a to nie jest takie tanie, jak się komuś może wydawać. I niech panią nie dziwi, że kibice z Krakowa czy Poznania składają hołd Żołnierzom Wyklętym lub Powstańcom Warszawskim - wszyscy jesteśmy Polakami, bez względu gdzie mieszkamy i kim jesteśmy” – zakończył czytelnik.

Puenta na to podsumowanie pojawiła się sama. Jakże dobrze rozumieją te sprawy zwykli kibice i jak-

że odwrotna postawa władz.

Pamięć rozczłonkowana

W 2006 roku napisałem: Pomorze jest jak tygiel. Nie ma jeszcze wyraźnie wykształconej kultury regionalnej i tradycji, ale kryje w sobie szczątki wielu tradycji przyniesionych tu z różnych stron Polski. Kryje w sobie historie tragiczne i heroiczne. Ukryte są w ludziach, którzy tutaj osiedlili się po wojnie przyjeżdżając ze wszystkich stron świata. Jeżeli tylko bardziej wyteżymy słuch, możemy jeszcze usłyszeć opowieści uczestników wielkich wydarzeń XX wieku, świadków życia i śmierci Marszałka Piłsudskiego, rozbioru II Rzeczypospolitej, wojny, wywózek syberyjskich, wołyńskich rzezi, wymarszu Andersa, Powstania Warszawskiego, jenieckiej gehenny, berlińskiego szturm. Można usłyszeć, ale coraz ciszej, bo coraz więcej miejsc zapełnionych na cmentarzach, coraz więcej przerwanych historii... Tak jak ta, o Krystynie z Powstania Warszawskiego, zapewne młodej i ładnej dziewczynie z Warszawy, później, już na zawsze, Pomorzance z Węgorzyna.

Te różne drogi na Pomorze, to różne pamięci i doświadczenia. Być może to jedna z przyczyn naszych tu kłopotów z tożsamością. Pamięć rozczłonkowana, poharatana. Dopiero po jej sklejeniu wyłoni się jakiś obraz nas samych. Nad tym trzeba jednak pracować, to znaczy uprawiać kulturę. Nawet wbrew tym, którzy powinni to robić „z urzędu”, bo za to też społeczeństwo im płaci, a nie robią nawet tego minimum wynikającego z ustawy.

Kazimierz Rynkiewicz

Oświadczenia majątkowe członków Zarządu Powiatu i radnych Rady Powiatu

Antoni Ireneusz Wojciechowicz – wicestarosta. Zgromadził 134.500 zł. Posiada dom o pow. 180 mkw. o wart. 250.000 zł, w którym posiada udział w 1/2 nieruchomości wspólnej jako współwłaściciel ustawowy. Gospodarstwo rolne o pow. 1,30 ha o wart. 240.000 zł; rodzaj zabudowy – 4 budynki gosp. oraz ww. budynek. Tytuł prawny – współwłaściciel i dzierżawa. Z tego tytułu otrzymał 900 zł. Z tytułu umowy o pracę w starostwie - przychód 148.488 zł. Posiada samochód Audi A4 z 1999 r., wart. 14.000 zł.

Radni, członkowie Zarządu Powiatu

Kazimierz Sać – starosta. Oświadczenia nie ma jeszcze w BIP.

Józef Domański - dyrektor Zarządu Dróg Gminnych i Gospodarki Komunalnej w Trzebiatowie. Zgromadził 41.851 zł oraz 113.183 zł na lokacie. Środki zgromadzone w walucie obcej: 612 USD oraz 690,00 euro. Posiada dom o pow. 184,72 mkw. o wartości 350.000 zł – tytuł prawny: współwłasność małżeńska; domek rekreacyjno-letniskowy o pow. 30 mkw. o wartości 30.000 zł (współwłasność małżeńska). Dochody z tytułu umowy o pracę – w tym nagroda jubileuszowa 139.324 zł. Dieta radnego: 24.324 zł. Posiada VW Passat z 2005 r. Zobowiązania pieniężne - kredyt hipoteczny w wys. 67.996 zł w PKAO BP – remont i budowa domu.

Janusz Ławruszko – inspektor w Urzędzie Gminy Karnice. Zgromadził 1500 zł. Posiada mieszkania o pow. 62,5 i 49,5 mkw. o wart. 120.000/60.000 (własność). Nieruchomość inna o pow. 6,735 ha o wart. 67.350 zł. Tytuł prawny – własność. 02.03.2004 nabył grunty o pow. 6,735 ha od Agencji Nieruchomości Rolnych. Dieta radnego 24.324 zł. Z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Gminy Karnice 49.433,90 zł. Posiada auto Opel Zafira 1,9 CDTI z 2006 r., zakupione w 2008 r. - wartość 18.000 zł. Zobowiązania – limit kredytowy w rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowym na kwotę 20.000 zł. Kredyt w BS Karnice na warunkach ogólnych w wys. 35.000 zł - w roku 2011; do spłaty 21.361 zł (na remont mieszkania).

Stanisław Wojsznis - dyrektor w Zakładzie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Płotach. Zgromadził 140 tys. zł. Posiada dom o pow. 150 mkw. o wart. 200 tys. zł - współ-

własność małżeńska oraz mieszkanie o pow. 26,85 mkw. o wart. 30 tys. zł - współwłasność małżeńska. Z tytułu zatrudnienia w ZGKiM w Płotach osiągnął przychód w wys. 96.642 zł. Dieta radnego 24324 zł. Posiada samochód Toyota RAV-4, r. prod. 2007.

Pozostali radni.

Zbigniew Tadeusz Chabowski – prezes zarządu spółki Gryfickie Towarzystwo Budownictwa Społecznego. Zgromadził 13.500 zł. Posiada dom – pow. 100 mkw. wart. ok. 200 000 zł. Inne nieruchomości: **A:** pow. 0,42 ha - wart. 72712 zł – własność; **B:** 11/288 udział - wart. ok. 10.000 zł - własność. **C:** pow. 0,5838 ha – własność. **D:** 10/66 udział do 0,5336 ha – własność. **E:** 73/3631 – udział w pow. 0,3631 ha - własność. **F:** pow. 0,05 ha – własność; **G:** pow. 0,108 ha – własność, wart. 22.642 zł. **H:** - pow. 0,3700 ha – własność, wart. ok. 30.000 zł. Wartość nieruchomości C+D+E+F ok. 173.800 zł. 14.09.2004 r. nabył od Gminy Stargard Szczeciński w przetargu działkę 89/2. Działka nr 19/2 nabyta 03.04.2012 w przetargu od Skarbu Państwa. Jako prezes zarządu spółki Gryfickie TBS zarobił 149.439 zł brutto. Dieta radnego – 13.513 zł. 724,65 zł - dzierżawa. Posiada Forda Mondeo z 2003 r. - wartość 14.000 zł. Zobowiązania: karta kredytowa City Bank – 45.000 zł. Kredyt bankowy 21.000 zł City Bank. Kredyt bankowy 168.000 zł oraz 19.993 zł – BGŻ.

Chmielowicz Ryszard – naczelnik Wydziału w Urzędzie Miejskim w Gryficach. Posiada dom o pow. 200 mkw. o wart. 450.000 zł - współwłasność małżeńska oraz mieszkanie o pow. 41,79 mkw. o wart. 187.020 zł – współwłasność małżeńska. Nieruchomości: działki nr 458/3, 458/7, 458/10, 458/30, 458/31, 458/39, 354/5, 354/9, 354/19, 354/23, 356/1, 356/7, 356/22, 356/23, 356/25, 356/28, 356/39 – o łącznej pow. 9.519 mkw – własność. Posiada działki nr 354/25, 354/26, 356/44 o pow. 3.324 mkw. – współwłasność w udziale 1/6, oraz działki nr 356/43, 458/50 o łącznej pow. 4816 mkw. - współwłasność w udziale 7/54. Własność i współwłasność w udziale 1/6 i 7/54 na prawach współwłasności małżeńskiej o wart. 400.000 zł.

Z tytułu zatrudnienia uzyskał 96.001 zł. Z tytułu diet radnego 18.918 zł. Posiada samochód VW Golf 1.9 TDI z 2008 r. – wart. 30.000 zł oraz Toyotę Yaris – 2002 r. - wart. 10.000 zł. Zobowiązania: Kredyt w

Banku Pocztowym S.A. o/ Szczecin zaciągnięty w celu zakupu lokalu mieszkalnego o pow. użytkowej 41,79 m.kw., spłaty kredytu hipotecznego udzielonego przez BPH S.A. na remont domu oraz na spłatę kredytu samochodowego w Volkswagen Bank Polska S.A. Posiada kredyt w wys. 288.190 zł – okres spłaty do marca 2037. Umowa o pocztowy kredyt mieszkaniowy z dnia 15.11.2011 r.

Cieciórski Leszek – technik dentystyczny. Prowadzi pracownię. Zgromadził 85.000 zł. Posiada mieszkanie własnościowe o pow. 67 mkw.

Gandurski Józef – Zgromadził 46.209 zł oraz 7.967 euro. Posiada budynek mieszkalny o pow. 366 m.kw o wart. 1 mln zł, budynek usługowy 260 m.kw. o wart. 1 mln zł oraz budynek mieszkalno – usługowy o pow. 990 m.kw. o wart. 2,5 mln. Posiada gospodarstwo rolne o pow. 11.976 mkw. – własność. Inne nieruchomości: grunty pod budynkami – 3496 m.kw. Tytuł prawny własność – 2897 m.kw, dzierżawa wieczysta 599 mkw. W 1999 r. od ZPO Confex nabył działkę w Rewalu – 599 mkw. Żona prowadzi działalność turystyczną – wynajem pokoi i stołówka. Przychód z tego tytułu 424.089,39 zł – dochód 61.831,42 zł. Dochód radnego: diety radnego – 18.918 zł. Posiada samochód osobowy Mercedes C220 CDI z 2004, nabyty 08.12.2008. Zobowiązania wobec banku Spółdzielczego Gryfice: 1. Kredyt mieszkaniowy w wys. 303.300 zł. 2. Kredyt obrotowy 190.000 zł. 3. Kredyt inwestycyjny 104 tys. zł. 4. Kredyt inwestycyjny 90 tys. zł.

Goluchowski Marek – właściciel firmy A.R.U MARKO, współwłaściciel spółki cywilnej Jarmark, współwłaściciel spółki cywilnej ROMAR, dyr. w firmie FHU EDEM. Zgromadził na koncie firmowym Sp. cywilnej Romar w PKO BP - 7126 zł. (na dzień 31-12-2012). Na koncie firmowym Marko PKO BP - 24,38 zł. Konto indywidualne PKO BP 51360,77. Konto indywidualne BBS Darłowo – 37925,69 zł. Współwłaściciel konta PKO BP - 101,29 zł, IKA – 62,29 zł. Posiada 1/2 domu o pow. 132 m.kw. + poddasze 100 mkw. o wart. 350 tys. - własność. Właściciel domu o pow. 250 m.kw. o wart. 1,830 tys. Posiada mieszkanie o pow. 53.60 mkw. o wart. 30 000 zł - własność (z przynależnym gruntem w wys. 100/1001). Gospodarstwo rolne: ziemia o pow. 3,4013 ha – wart. 70 tys. zł. Ziemia o pow. 3000 mkw. - współwła-

ność 50% o wart. 30 tys. zł. Działki budowlane o pow. całkowitej 1,0788 ha o wart. 161.820 zł. Inne nieruchomości: 1. Dźwirzyno – o wart. 600.000 zł – współwłasność 50%. 2. Dźwirzyno – wart. 600.000 zł – współwłasność 50%. 3. Trzebiatów – wart. 1.700.000 zł – współwłasność 25%. 4. Trzebiatów wart. 800.000 zł – własność 100%.

Prowadzi działalność gospodarczą osobiście i z innymi osobami. Z tego tytułu osiągnął przychód 7.273.760 zł, dochód 145.603 zł. Z tytułu zatrudnienia w FHU EDEM osiągnął przychód 36.000 zł – dochód 34.665. Dochód z wykonywania funkcji radnego – dieta 18.920. Posiada auto VW Crafter r. prod. 2009 oraz Audi A6 z 2009 (o wart. wg polisy 80.700 zł). Zobowiązania: 1. Kredyt PKO BP – kwota 26343,75 zł (na dzień 31-12-2012). 2. Kredyt PKO BP – kwota 61456 zł (na dzień 31-12-2012). 3. Leasing PKO BP – kwota wraz z opłatą końcową 51634,62 zł (zapłacono 29-06-2012 kwotę prowizji 246 zł, Vat od całości opłat w kwocie 11829,96 + opłatę wstępną – 9163,40 zł oraz zapłacono 6 równych rat w wys. 1161,48 zł.) 4. Leasing w PKO BP – kwota leasingu wraz z opł. Kończącą 131508,39. (zapłacono 27-04-2012 kwotę prowizji 247,54, Vat od całości opłat w kwocie 30200,64 zł oraz opłatę wstępną w wys. 29698,75 + zapłacono 8 równych rat w wys. 2092,88) 5. Karta kredytowa w łącznej kwocie przyznanego limitu 20 tys. zł. 6. Kredyt BBS Darłowo na dzień 31-12-2012 kwota 225024 zł. 7. w ramach spółki Romar w proporcjach 25% leasing - na dzień 31-12-2012 kwota 13919,96.

Klimowicz - Braczyńska Dorota. Prowadzi działalność gosp. - Średnictwo ubezpieczeniowe i finansowe. Zgromadziła 45.000 zł oraz 500 euro. Papiery wartościowe: Plan Inwestycyjny AXA – Pakiet Akcji na kwotę 20 tys. Posiada dom o pow. 280 mkw. o wart. 980 tys. – współwłasność małżeńska. Inne nieruchomości: lokal użytkowy o pow. 81 mkw. o wart. 250.000 zł - współwłasność małżeńska. Z tytułu prowadzenia dział. gosp. uzyskała przychód – 18.373 zł, dochód – 10.706. Z tytułu diety radnego – 19.918 zł. Posiada samochód Audi A6 z 1994 o wart. 8.000 zł oraz Toyota RAV4 D4 z 2005 o wart. 65.000 zł. Zobowiązania: 1. Getin bank – hipoteka na 30 lat przeznaczona na zakup lokalu i wyposażenia gabinetu lekarskiego – 350.000 zł. 2. Getin Bank – 58.000 zł na 74 miesiące na zakup samochodu osobowego. Cdn.

„Bezpieczne Wakacje 2013” - edukacja na kolonii



Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Gryficach informuje, że w dniu 1 sierpnia 2013r. w Ośrodku Wypoczynkowym „Piramida” w Mrzeżynie odbyło się kolejne spotkanie edukacyjne zorganizowane dla dzieci i młodzieży w ramach akcji „Bezpieczne Wakacje 2013”.

W spotkaniu oprócz dzieci i młodzieży uczestniczyli również wychowawcy, ogółem 140 osób. Edukację prowadzili przedstawiciele Inspekcji Sanitarnej w Gryficach, Straży Pożarnej w Gryficach, Policji w Trzebiatowie, Straży Granicznej w Rewalu oraz WOPR Gryfice. Tematem przewodnim było bezpieczeństwo zdrowotne oraz zagrożenia zdrowia, które mogą nas spotkać podczas wypoczynku letniego. Przedstawiciel Inspekcji Sanitarnej poruszył kwestie zasad przestrzegania higieny osobistej (zwłaszcza higienę rąk) oraz zagadnienia związane z profilaktyką chorób przenoszonych przez kleszcze. Przedstawiciel Straży Pożarnej przypomniał zasady postępowania

w przypadku gdy jesteśmy świadkami wypadku i jak należy zgłaszać dane wydarzenie do służb, jak posługiwać się numerami telefonów alarmowych. Policjant poruszył temat kradzieży, jak bezpiecznie przechowywać mienie na wypoczynku oraz temat narkotyków. Przedstawiciel WOPR Gryfice przekazał zasady bezpiecznego korzystania z akwenów wodnych, jak pomóc osobie tonącej, co wolno robić w takim wypadku a czego nie wolno robić. Przedstawiciel Straży Granicznej poruszył kwestie zachowania się w przypadku, gdy zbliża się do nas nieznanego psa i próbuje nas zaatakować.

W ramach akcji „Bezpieczne wakacje 2013” było to już czwarte takiego rodzaju spotkanie z dziećmi i młodzieżą przebywającą na koloniach i obozach na terenie powiatu gryfickiego. Ostatnie spotkanie z udziałem przedstawicieli wyżej wymienionych służb zaplanowano na czwartek 8 sierpnia 2013 r. na terenie gminy Rewal.



Nietrzeźwość kierowców

Alkohol jest substancją bardzo silnie oddziaływującą na organizm ludzki, przede wszystkim spowalnia działanie układu nerwowego w wyniku czego osoba będąca pod wpływem alkoholu traci zdolność prawidłowej percepcji bodźców wysyłanych zarówno przez sam organizm jak i tych, które docierają z zewnątrz.

Opisany powyżej negatywny wpływ alkoholu na organizm, dotyczy również kierowców. Jazda pod wpływem alkoholu lub podobnie działającego środka, uniemożliwia bezpieczne uczestnictwo w ruchu drogowym. Już dawka mająca 0,1 promila wywołuje u kierowcy problemy z koncentracją. Szczegóły przedstawia poniższa tabela.

Wpływ alkoholu na organizm kierowcy.

ILOŚĆ PROMILI WE KRWI WPŁYWA NA ORGANIZM KIEROWCY

0,1‰	-	Rozproszona uwaga.
0,2‰	-	Dłuższe spostrzeganie.
0,3‰	-	Drobne zaburzenia równowagi i koordynacji ruchowej, zmniejszona zdolność postrzegania dostrzegania kształtów z oddali, obniżona zdolność postrzegania dynamicznych zmian światła.
0,4‰	-	Opóźniona reakcja na bodźce, obniżona sprawność motoryczna, wydłużony czas adaptacji narządu wzroku do zmian atmosferycznych.
0,5 ‰	-	Obniżenie zdolności realnej oceny sytuacji na drodze. Nadpobudliwość, upośledzenie reakcji psychofizycznych, pogorszenie ostrości widzenia i zdolności prawidłowej oceny odległości.
0,6 ‰	-	Błędna ocena własnych możliwości, znaczny spadek koncentracji i samokontroli.
0,8‰	-	Występowanie zjawiska słabości mięśni co powoduje znaczne osłabienie zdolności prowadzenia samochodu
1-2‰	-	Zaburzenia koordynacji mięśniowej i równowagi, osłabienie sprawności intelektualnej, wahania nastroju, wzrost ciśnienia krwi, przyspieszona akcja serca.
2-3‰	-	Zaburzenia mowy, wzmożona senność, znaczne obniżenie zdolności kontroli własnego zachowania oraz poruszania się.
3-4‰	-	Spadek ciśnienia we krwi, obniżenie temperatury ciała, osłabienie funkcji życiowych, duże prawdopodobieństwo utraty przytomności.
Powyżej 4 ‰	-	Dawka śmiertelna, śpiączka, zatrzymanie akcji serca i oddychania.

Jak rozpoznać kiedy kierowca jest pod wpływem alkoholu?

- zatrzymuje się bez powodu, raptownie rusza, hamuje,
- jedzie przesadnie ostrożnie
- nie umie utrzymać auta zgodnie z kierunkiem jazdy,
- robi szerokie zakręty, jedzie nie zważając na przepisy,
- powoli reaguje na sytuacje na drodze,
- jedzie bez świateł, nie używa kierunkowskazów,
- jest nadmiernie pobudliwy, wymachuje rękoma, przeklina.

Statystyki dotyczące zjawiska nietrzeźwości wśród kierowców.

Z badań wynika, że prawdopodobieństwo spowodowania wypadku drogowego przez nietrzeźwego kierowcę zwiększa się, przy stężeniu alkoholu:

- od 0,5‰ - 2 razy
- od 0,8‰ - 4 razy
- od 1,0‰ - 7 razy
- od 1,5‰ - aż 36 razy.

(Na podst. informacji PARPA)

Największe ciężarówki ponownie w Rogowie



Już w najbliższy weekend lotnisko Rogowo stanie się miejscem spotkania posiadaczy i miłośników wojskowych pojazdów ciężarowych oraz zabytkowych. Największą grupę będą stanowiły wojskowe ciężarówki US Army. Na teren lotniska przybędą również legendarne motocykle Sokół 600 i 1000 oraz grupy rekonstrukcji historycznej.

W czasie zlotu organizatorzy zaplanowali dla uczestników prelekcje historyczne, podróż studyjną po obiektach powojennych byłego lotniska dla wodnosamolotów, paradę i prezentację pojazdów wojskowych, konkursy z nagrodami na najciekawszy pojazd i wydarzenia artystyczne. Wydarzenie organizowane jest także w ramach Święta Wojska Polskiego. Prezentacja i pokazy sprzętu będą okazją do poznania historii techniki wojskowej idea Złotu jest przede wszystkim upowszechnianie historii militarnej i regionalnej Pomorza, promocja postaw patriotycznych i obywatelskich, prezentacja wojskowych zabytków techniki.

Program zlotu.

9 sierpnia 2013 - Piątek

godz. 15:00–21:00 - przyjazd uczestników Złotu – zakwaterowanie (namioty własne oraz pojazdy uczestników)

godz. 21:00 - ognisko integracyjne

10 sierpnia 2013 – Sobota

godz. 11:00 - oficjalne rozpoczęcie Złotu Star Truck III - przywitanie uczestników

godz. 11:30 - prelekcje historycz-

ne: hangar lotniczy - nowy zabytek architektury militarnej na Pomorzu Zachodnim. 50 lat samolotu TS-11 Iskra

godz. 12:30 - Parada Pojazdów Wojskowych na trasie Dzwirzyno–Mrzeżyno–Rogowo

godz. 15:00 - konkurs w kategoriach – najciekawszy pojazd ciężarowy/ najciekawszy pojazd zabytkowy/ ortodox zlotu

godz. 17:30 - wręczenie nagród
godz. 18:00 - Koncerty i występy artystyczne

Gwiazda wieczoru: Zielone Żabki (legendarny zespół punk reggae z Jawora na Dolnym Śląsku).

godz. 22:00 - biesiada śpiewacza przy ognisku

11 sierpnia 2013 – Niedziela

godz. 11.00–14.00 - zwiedzanie Muzeum Oręża Polskiego w Kołobrzegu z przewodnikiem – największej kolekcji militariów na Pomorzu: m.in. nowy oddział Kołobrzesci Skansen Morski

godz. 15:00 - oficjalne zakończenie Złotu.

Organizator: Fundacja Na Rzecz Ochrony Zabytków Militarnych i Propagowania Sportów Lotniczych Fort- Rogowo 8, Rogowo-Lotnisko.

Trzebiatowski Ośrodek Kultury zaprasza na otwarcie wystawy

„Mistrz i uczniowie”

12 sierpnia 2013r. godz. 17.00
GALERIAFEININGER

Tradycja wspólnych wystaw „Mistrz i uczniowie” ma swój początek w roku 1980. Była to propozycja jednej z galerii warszawskich. Potem były inne miasta. W Trzebiatowie to trzecia wystawa z tego cyklu (pierwsza odbyła się w 2000 roku).

Romana Kaszczyć -malarstwo

Absolwentka PWSSP we Wrocławiu. Od 1962 roku mieszka w Barlinku, gdzie założyła między innymi Ognisko Plastyczne i Pracownię Ceramiki Unikatowej.

Jako twórca, pomysły realizuje w różnych technikach, w tym w ceramice, malarstwie, rysunku, ilustracjach książkowych, scenografii, literaturze...

Ma w dorobku około 100 wystaw w kraju i za granicą. Autorka wielu książek i publikacji. Wśród licznych odznaczeń, nagród i wyróżnień, którymi została uhonorowana, są takie jak: Order Uśmiechu, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Zasłużony Kulturze „Gloria Artis”, „Honorowy Obywatel Miasta Barlinka”.

Jako instruktor i nauczyciel kilku pokoleń uczestniczących w prowadzonych przez nią zajęciach, szczyt się wychowankami, w których zaszczepiona pasja nie wygasła i bez względu na to jak potoczyły się ich losy, do dziś tworzą. Wielu z nich ukończyło szkoły i uczelnie artystyczne, ale ci przeważnie pozostali w dużych miastach.

Tradycja wspólnych wystaw „Mistrz i uczniowie” ma swój początek w roku 1980. Była to propozycja jednej z galerii warszawskich. Potem były inne miasta. W Trzebiatowie to trzecia wystawa z tego cyklu (pierwsza odbyła się w 2000 roku).

Ceramikę wystawiają:

Barbara Bałabuch

Absolwentka Wydziału Prawa Administracyjnego Uniwersytetu Poznańskiego. Na zajęcia w pracowni dojeżdżała z Gorzowa Wlkp. Obecnie mieszka w Kołobrzegu, gdzie stworzyła własną pracownię ceramiczną, do której również zaprasza artystów na kilkusobowe plenery i spotkania Brała udział w wystawach między innymi w Zielonej Górze, Trzebiatowie, Grudziądzu, Gorzowie, Barlinku... Uczestniczyła w plenerach i wystawach poplener-



myślu, Targoszynie, Siemczynie i Jugowicach.

Teresa Bartkiewicz

Ukończyła Liceum Sztuk Plastycznych w Szczecinie, odbywając praktyki w pracowni ceramicznej w Barlinku. Obecnie pracuje w Barlineckim Ośrodku Kultury, kontynuując tradycje pracowni i własną twórczość. Brała udział w wielu plenerach i warsztatach oraz w wystawach w Schneverdingen, Prenzlau (Niemcy), Eksjö (Szwecja), Szczecinie, Gorzowie, Dreźnie, Barlinku.

Bożena Kulesza-Mazurek

Absolwentka Inżynierii Środowiska Politechniki Szczecińskiej. Z zamiłowania przyrodnik, co przekłada się na tematy jej prac. Brała udział w plenerach w Nowym Wiśniczu, Zduńkach k. Krotoszyna, Barlinku i w wystawach poplenerowych: „Ceramiczne Dialogi”, „Decyzyzm czy centryzm”, „Piękno ukryte”, między innymi w Warszawie, Kaliszu, Toruniu, Szczecinie, Gorzowie, Nowym Wiśniczu, Barlinku. Uczestniczyła również w wystawach „Mistrz i uczniowie”, między innymi w Trzebiatowie, Zielonej Górze, Gorzowie, Grudziądzu, Barlinku. Kilkakrotnie zdobywała nagrody i wyróżnienia na Wojewódzkich Przeglądach Amatorskiego Ruchu Artystycznego.

Brygida Liśkiewicz

Absolwentka Wydziału Matematyki Uniwersytetu Poznańskiego. Od roku 2003 dyrektorka Barlineckiego Ośrodka Kultury, gdzie między innymi organizuje Międzynarodowe Plenery Ceramiczno-Malarskie. Brała udział w wielu wystawach, w tym w Eksjö, Schneverdingen, Prenzlau, Szczecinie, Toruniu, Zielonej Górze, Gorzowie, Grudziądzu, Trzebiatowie, Barlinku... Na Wojewódzkich Przeglądach Amatorskiego Ruchu Artystycznego kilkakrotnie zdobywała

Pamiętali o Powstaniu Warszawskim

(TRZEBIATÓW) 1 sierpnia młodzi piłkarze Klubu Sportowego Intermarche-Rega Trzebiatów minutą ciszy uczcili pamięć o wybuchu Powstania Warszawskiego.

Odbyło się to podczas treningu na orliku przy Szkole Podstawowej nr 2 w Trzebiatowie. Dla najmłodszych piłkarzy przeprowadzono krótką lekcję historii, tłumacząc, na czym polegało Powstanie Warszawskie. Dzieci zostały wyposażone w specjalne opaski w barwach narodowych oraz specjalne kotyliony, które przypięły do koszulek.

- Akcja upamiętnienia tych ważnych chwil była bardzo spontaniczna i zrodziła się praktycznie dwie godziny przed planowanym treningiem. Rodzice stanęli na wysokości zadania i zorganizowali specjalne opaski, symboliczną flagę biało-czerwoną, a dzieci z własnych piłek ułożyły specjalną kotwicę symbolizującą Polskę Walczącą - powiedział Marcin Wawiórko z Urzędu Miejskiego w Trzebiatowie.

- Najbardziej emocjonujący był widok dzieci grających w piłkę i praktycznie w jednym momencie



stanęły w miejscu słysząc wyjące syreny. Szczególnie, że są to dzieci w przedziale wiekowym 6-8 lat i tak naprawdę nikt nie wiedział jak się zachowają i czy zapamiętają lekcje historii z początku treningu - jednak stanęły na wysokości zadania - powiedziała Anna Heropolitańska, mama młodych piłkarzy z KS Intermarche Rega Trzebiatów. (o)

Trzebiatów gminą przyjazną Bałtykowi

Po raz drugi gmina Trzebiatów została laureatem plebiscytu ekologicznego „Gmina przyjazna Bałtykowi” organizowanego przez Fundację Nasza Ziemia. Finał plebiscytu rozstrzygnięto 3 sierpnia br. na plaży w Gdyni, w ramach akcji Międzynarodowego Sprzątania Bałtyku 2013, które przebiegało pod hasłem „Bałtyk też może... być czysty, bioróżnorodny, pełen ryb”.



miejskich i dbałość o właściwy standard ich utrzymania; - zapewnienia dostępu do pojemników/koszy na odpady wytwarzane przez przebywających w rejonie plaż; - prowadzenia działań edukacyjnych z zakresu utrzymania czystości i porządku w obrębie brzegów morskich i poszanowania wydm.

W ramach nagrody, Gmina Trzebiatów będzie promowana na stronach Fundacji Nasza Ziemia oraz zyska możliwość posługiwania się tym tytułem w swoich działaniach promocyjnych do końca lipca 2014 roku. Dodatkowo gmina zyska narzędzie, które w przyszłości będzie mogła wykorzystać do prowadzenia działań z zakresu edukacji ekologicznej. Oprócz Trzebiatów, wyróżnienie otrzymały: Mielno, Smołdzino, Sztutowo, Ustka oraz Gdynia. (um)

Udział w plebiscycie „Gmina przyjazna Bałtykowi” polegał na podpisaniu przez gminę dobrowolnej deklaracji podejmowania starań i działań na rzecz poprawy stanu czystości i porządku plaż oraz edukacji podnoszącej świadomość ekologiczną mieszkańców i turystów wypoczywających nad Morzem Bałtyckim oraz poddaniu się publicznej ocenie poprzez aplikację internetową stworzoną na stronie Fundacji Nasza Ziemia.

Przy głosowaniu internautów brane były pod uwagę kryteria takie jak: - zapewniania dostępu do publicznych toalet w rejonie plaż

Trzebiatowscy motocykliści oddali krew



Od 2009 roku na terenie całej Polski organizowana jest akcja „MOTOSERCE” – kluby motocyklowe zrzeszone w Kongresie Polskich Klubów Motocyklowych organizują zbiórkę krwi, która jest niezbędna do ratowania życia ludzkiego. Tegoroczna, piąta już edycja odbyła się także w Trzebiatowie. Organizatorem akcji był Trzebiatowski Gang Motocyklowy, a wszystko odbyło się przed obchodami Święta Kaszy.

Dobre rozreklamowanie akcji przełożyło się na bardzo dobrą frekwencję, której efektem było zebranie prawie dwunastu litrów krwi. Organizatorzy akcji mogli liczyć na wsparcie klubów motocyklowych z Białogardu, Kołobrzegu oraz ze Szczecina, którzy stawili się w licznych gronie przy siedzibie

CLUB HOUSE TGM w Trzebiatowie. Duża ilość przybyłych maszyn podkreśliła motocyklowy charakter akcji. Osoby uczestniczące w zbiórce krwi oraz pozostali goście mogli także skorzystać z poczęstunku przygotowanego przez Trzebiatowski Gang Motocyklowy.

Każda osoba po oddaniu krwi otrzymywała różne gadżety, w których znajdowały się również słodycze. Trzebiatowski Gang Motocyklowy przekazał część tych słodyczy dla dzieci z Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Gryficach.

TGM dziękuje wszystkim osobom uczestniczącym w zbiórce krwi oraz wszystkim osobom i instytucjom zaangażowanym w organizację przebiegu akcji MOTOSERCE.

(um, foto: Trzebiatowski Gang Motocyklowy)

IV MARATON ROWEROWY DOKOŁA POLSKI

W ubiegłym roku, kiedy wraz z Romkiem Węglarskim ukończyliśmy III Maraton Rowerowy Dookoła Polski 4000 km w 16 dni, uważałem, że przejazd w krótszym czasie w takim tempie na rowerach, które z sakwami ważyły 25,kg, jest mało realny - wręcz niemożliwy. Trzeci już raz mówię sobie, że nigdy więcej, koniec z szaleństwami i tak dalej. Jednak czas leczy rany...

Okres zimowy to czas na myślenie, i jako że już co niektórzy mówią, że to już jest u mnie psychiczne (ja zresztą samokrytycznie myślę, że wariat jestem), ale to cholera ciągnie strasznie i pomyślałem, że chyba trzeba pojechać po raz czwarty. Cały czas też myślę, że limit tak złej pogody, jaka była w 2011 i 2012 roku już się wyczerpał, i z nadzieją wierzę, że wreszcie może być tak jak za pierwszym razem - a więc super pogoda. A jeśli moja nadzieja zmieni się w rzeczywistość, to jest realna szansa na przejechanie większej ilości kilometrów w krótszym czasie.

Pogoda pogodą, ale jest jeszcze temat współtowarzysza podróży. W ubiegłym roku Romek Węglarski - to był strzał w dziesiątkę. Wymarzony partner do takiej eskapady i teraz też zacząłem szukać wśród „twardziaków” Szerszeni i ... znalazłem chętnego Henia Ziębę. Znamy się długo i wiem na co Go stać. Dwa w jednym - mocz i twarde, więc powinno wszystko zagrać, jak z Romkiem. Jestem prawie pewien, że to następny dobry mój wybór wywodzący się z „dobrego ula” - Trzebnicy.

Prowadziłem też wstępne rozmowy z dwoma innymi znanymi twardejaki z tras maratonów i jeden z nich, Zbyszek Dudas z Barlinka, również zaprawiony w „bojach” zdecydował się dołączyć do nas. Zaplanowana jest próba bicia ubiegłorocznego rekordu - planuję przejazd 4111 km w 15 dni. Wyzwanie ogromne, ale cóż tam - do odważnych świat należy. Praktycznie trasę już jest ułożona - początkowo etapy po ponad 300-350 km, następnie w górach 200-250 km. Startujemy 5 lipca w piątek.

4 lipiec 2013 r. (czwartek).

Końcowe przygotowania

Na ten dzień umówiliśmy się ze Zbyszkim i Heniem, że postaramy się spotkać wcześniej, by omówić ostatnie sprawy przed wyjazdem. Heniu przyjechał z Trzebnicy pociągami już przed południem, więc było troszkę czasu na dopracowanie szczegółów. Zbyszek uprzedził, że przyjedzie później. Po południu zja-

wili się u mnie koledzy z Klubu - Darek Stalewski, Piotr Siupka, Rysiu Dzwonnik i Mariusz Janowski i wszyscy razem posiedzieliśmy przy pożegnalnym grilu. Byli też Krzysiek Skrobot i Sebastian Migalski. Ten pierwszy obiecał, że przejedzie z nami całe zachodnie wybrzeże, aż do Trzebiatowa. Około 19., po przygotowaniu rowerów do wyjazdu i umówieniu się na 2.45, poszliśmy spać.

5 lipiec 2013 r. (piątek)

Budzę się o 2. w nocy i zaczynam przygotowanie posiłku dla wszystkich - makaron z drobiowym gulaszem. Po zjedzeniu cała trójka jest już gotowa do wyjazdu. Zjawia się również Krzysiek Skrobot. O 3. rano pożegnanie z Ulą i ruszamy.

Początek w ciemności. Zaopatrzeni w lampki jedziemy przez Płoty i w Golczewie już robi się jaśniej. Tempo jest spore - w planach chcieliśmy zdążyć na prom w Karsiborze na 6. rano. Już na wysokości Międzyzdrojów stwierdzamy, że będziemy przed czasem i jak wyjeżdża nam na przeciw jeden z kolegów z K.S. Uznam - Stasiu Wieczorek, zwalniamy i spokojnie dojeżdżamy na prom. Po drugiej stronie czekają również koledzy z K.S. Uznam - Janek Wesołowski, który jeszcze przyjechał samochodem oraz na rowerach Janek Kowalewski, Adam Stefański i Zygmunt Matejczuk, którzy prowadzą nas do samej granicy i z powrotem na prom miejski i dalej w drogę - Międzyzdroje, Dziwnów, Pobierowo i w Rewal, gdzie jest oficjalne pożegnanie przez osoby reprezentujące instytucje i firmy, bez których IV Maraton Rowerowy Dookoła Polski by się nie odbył - dyrektora CIPR w Rewalu pana Lucjana Molendę oraz przedstawiciela Zakładów Mięsnych KAMIL w Górzycy panią Joannę Wróblewską.

Dalej przez chwilę jedzie z nami Mirek Żabkiewicz, a do Trzebiatowa jeszcze Sebastian Migalski. W Trzebiatowie, zgodnie z planem, czekają na nas Ula z córką Agnieszką, które przywiozły nam obiad. Po „zatankowaniu paliw” już tylko we trójkę jedziemy dalej, na Mrzeżyno, Kołobrzeg, Koszalin, Darłowo, Ustkę i po przejechaniu 360 km w dobrej pogodzie nocujemy w Bałamałkach.

Podsumowujemy pierwszy dzień. Rano wypoczęci, najedzeni „po domowemu” ruszyliśmy ostro (chyba troszkę za ostro, do Świnoujścia średnia 33 km/godz.). Później już spokojniej, bez deszczu, ze sprzyjającym wiatrem do samego miejsca noclegu.



I ETAP

GRYFICE-BALAMAŁEK
DYSTANS - 360.00 km
CZAS TRWANIA - 13g:35m:34s
ŚREDNIA PRĘDKOŚĆ - 26.5 km/h
MAX. PRĘDKOŚĆ - 64.7 km/h
KALORIE - 17067 kcal
NAWODNIENIE - 7.26L
MIN. WYSOKOŚĆ - 8 m
MAX. WYSOKOŚĆ - 134 m
ŁĄCZNIE W GÓRĘ - 1291 m
ŁĄCZNIE W DÓŁ - 1299 m

6 lipiec 2013 r. (sobota)

Wstajemy o 3. i po porannej toalecie jemy zupkę z makaronem na ciepło i ciasteczka belVita i o 4. ruszamy. Rano jest chłodnawo i okazuje się, że Heniu zapomniał wziąć ze sobą nogawki. Jednak bardzo szybko robi się coraz cieplej i po 4. godzinach, po przejechaniu ok. 100 km, zatrzymujemy się na drobny posiłek. Słońce jest już wysoko i dogrzewa, więc rozbieramy się i jedziemy „na krótko”. Przed Władysławowem trafiamy na spory korek, jednak omijamy samochody i w samym mieście okazuje się, że główna ulica jest zamknięta. Powoli omijamy kolorowy przemarsz Kaszubów i już jedziemy na Hel. Po drodze spotykamy kolegę z Żywca, który jedzie z nami aż do portu, gdzie robimy sobie pamiątkowe zdjęcie. Przed samym Helem zatrzymuje nas policja, która nakazuje nam jechać ścieżką rowerową (jechaliśmy szosą), która tu akurat jest taką szutrową dróżką nie dla naszych obciążonych rowerów, ale władza każe... W drodze powrotnej jechaliśmy na tym odcinku szosą, a jak zaczęła się już ścieżka rowerowa asfaltowa jechaliśmy już przepisowo, podziwiając widoki Półwyspu Helskiego. W Gnieździe, gdzie nocujemy, zjawiamy się dość szybko, bo ok. 16. Korzystając z pogody i dosyć wczesnej pory, robimy małą przepierkę, wiedząc, że do wieczora

wszystko powysycha. Dzisiaj przejechaliśmy 230 km.

II ETAP

BAŁAMAŁEK-GNIEŹDZEWÓ
DYSTANS - 230.19 km
CZAS TRWANIA - 9g:02m:37s
ŚREDNIA PRĘDKOŚĆ - 25.5 km/h
MAX. PRĘDKOŚĆ - 67.9 km/h
KALORIE - 10834 kcal
NAWODNIENIE - 4.45L
MIN. WYSOKOŚĆ - 11 m
MAX. WYSOKOŚĆ - 135 m
ŁĄCZNIE W GÓRĘ - 1055 m
ŁĄCZNIE W DÓŁ - 1065 m

7 lipiec 2013 r. (niedziela)

Wstajemy o 2.30, żeby zdążyć na umówione spotkanie z Remkiem Ornowskim, który już dużo wcześniej zaoferował swoją pomoc w naszym przejeździe przez Trójmiasto. Po godz. 4. spotykamy się w Redzie z Remkiem i jego kolegą i już dosyć szybkim tempem jedziemy w kierunku Gdańska. Ja drogę znam, ale w razie spotkania nadgorliwego policjanta musielibyśmy zjeżdżać na obowiązkowy przejazd po ścieżkach rowerowych i w takiej sytuacji nieocenioną pomocą jest właśnie Remek, który zna przejazd po tych ścieżkach. Nic takiego jednak się nie stało i dosyć szybko przejechaliśmy całe Trójmiasto i pojechaliśmy wszyscy razem dalej na Mierzęję Wiślaną. W Piaskach coś zjedliśmy i dalej na Nowy Dwór Gdański, gdzie pożegnaliśmy się z Remkiem i skierowaliśmy się do Fromborka, gdzie skorzystaliśmy z gościnności Andrzeja Piotrowiaka, którego znam z tras maratonów rowerowych oraz poprzednich edycji maratonu dookoła Polski. Z Andrzejem jest krótka rozmowa - dzwonię i pytam, czy możemy się zatrzymać u niego w hotelu Kopernik, na co zawsze odpowiada, że tak. Zawsze mogłem liczyć na gościnę Andrzeja i tak było teraz

- Andrzej był na treningu, ale w hotelu wszystkim było wiadomo. Po zakwaterowaniu i wzięciu prysznica zjedliśmy obiad i odpoczynek. Później siedliśmy sobie z Andrzejem, który w międzyczasie wrócił z treningu i pogadaliśmy przy piwku. Andrzej wiedząc, że mamy nazajutrz przejechać ok. 370 km, zaferował nam poranne śniadanie, podziękowaliśmy i poszliśmy spać. Dzisiaj mamy w nogach 240 km.

III ETAP

GNIEZDZEWO-FROMBORK
DYSTANS - 240.95 km
CZASTROWANIA - 12g:36m:11s
ŚREDNIA PRĘDKOŚĆ - 19.1 km/h
MAX. PRĘDKOŚĆ - 50.3 km/h
KALORIE - 10385 kcal
NAWODNIENIE - 4.56L
MIN. WYSOKOŚĆ - 7 m
MAX. WYSOKOŚĆ - 217 m
ŁĄCZNIE W GÓRĘ - 1098 m
ŁĄCZNIE W DÓŁ - 1091 m

8 lipiec 2013 r. (poniedziałek)

Wstajemy o 2.30 i po toalecie idziemy na śniadanie. Andrzej wieco potrzeba naszym organizmom, przecież sam jest kolarzem, a teraz uprawia triathlon. Śniadanie jest pyszne. O 3.30 ruszamy na drogę. Jest bardzo zimno, temperatura spada do 7 stopni i jak się patrzy na Henia, który jedzie bez nogawek, robi mi się jeszcze bardziej zimno. Później jednak im słoneczko bardziej pnie się do góry, tym jest cieplej. W miejscowości Korsze zatrzymujemy się na jedzonko i rozbiegamy się, bo jest już ciepło. Później największym naszym utrapieniem są roboty drogowe; do Węgorzewa pełno świateł, ale nam jakoś udaje się bez przystanków jechać dość płynnie. Jednak dalej aż do samej Gołdapi nie dość, że światła, to robotnicy „pozwijali asfalt” i w wielu miejscach droga powiatowa była drogą szutrową. W Gołdapi zatrzymujemy się na posiłek w znajomym punkcie, i to, co pani nam zaproponowała, w opinii nas wszystkich było przepyszne - kebab zapiekany w foremce z serem żółtym. Dalej już Wiżajny, Sejny, Augustów i wieczorem zmęczeni dojeżdżamy do miejsca noclegu w leśniczówce Wilkownia. Dzisiaj był najdłuższy planowany etap - 375 km. Po szybkim posiłku idziemy spać, bo przed nami dwa dni z etapami powyżej 300 km.

IV ETAP

FROMBORK - WILKOWNIA
DYSTANS - 375.00 km
CZASTROWANIA - 14g:53m:07s
ŚREDNIA PRĘDKOŚĆ - 25.2 km/h
MAX. PRĘDKOŚĆ - 63.9 km/h
KALORIE - 17615 kcal
NAWODNIENIE - 7.55L
MIN. WYSOKOŚĆ - 25 m
MAX. WYSOKOŚĆ - 322 m
ŁĄCZNIE W GÓRĘ - 2359 m
ŁĄCZNIE W DÓŁ - 2212 m

Marek Zadworny. Cdn.

Indywidualne Mistrzostwa Polski juniorów w szachach szybkich i błyskawicznych

Gryficzanie w pierwszej dwudziestce!



W dniach 1-4 sierpnia w Olsztynie odbyły się Indywidualne Mistrzostwa Polski Juniorów w Szachach Szybkich i Błyskawicznych. Wśród prawie 800. uczestników jest dwóch gryfickich juniorów: **Kacper Karwowski** i **Tobiasz Smal**, którzy grali w grupie juniorów do lat 16.

W szachach szybkich, w których

każdy szachista ma 15 minut na rozegranie całej partii, Kacper zajął nieźle 14. miejsce, a Tobiasz był 19.

Gorzej poszło naszym juniorom w szachach błyskawicznych, w których każdy zawodnik ma tylko 5 minut na rozegranie całej partii. Kacper był 31., a Tobiasz 44.

Kazimierz Łaszewski

15 bramek na 45-lecie

Wicher nie dogonił Pogoni

(BROJCE) Pisaliśmy o ogłoszonym jubileuszu 45-lecia Wichra w Brojcach. Głośnym, bo do Brojczjechała ekstraklasowa Pogoń Szczecin.

Kronikarsko odnotujemy wynik: 14:1 (5:1) dla Pogoni. Honorową bramkę dla miejscowych strzelił Tomasz Kostrzewa. Pogoń przyjechała do Brojcz w składzie: Krystian Rudnicki, Lucas Xavier dos Santos, Kajetan Pogorzalczyk, Wojciech Lisowski, Filip Łażniowski, Alan Błajewski, Dawid Kort, Karol Izdebski, Michał Walski, Konrad Bartoszewicz, Donald Djousse, Michał Koj, Sebastian Rudol, Robert Obst. Kibice mieli rzadko tu spotykane widowisko sportowe. (r)

Polonia Płoty gra w sobotę, okręgówka w środę



(POWIAT GRYFICKI)
Spragnieni kibice dopytują się o datę rozpoczęcia zmagania piłkarskich na naszych stadionach. Informujemy, że liga okręgowa rusza w najbliższą sobotę, a klasa okręgowa rozegra pierwszą kolejkę w środę, 14 sierpnia. Klasy A i B rozpoczną rozgrywki 31 sierpnia.

Liga okręgowa

Po spadku z tej ligi Regi Trzebiatów, pozostała w niej już tylko Polonia Płoty, która dzierży miano najlepszego zespołu w powiecie gryfickim, i już to pokazuje upadek sportu piłkarskiego w całym powiecie. W tej lidze powinna grać drużyna z Trzebiatowa, a w IV lidze zespół z Gryfic. Lata rozkładu zrobiły swoje.

Polonia Płoty w pierwszym meczu sezonu 2013/14 zagra na wyjeździe, w Dobrzanach, z tamtejszą Zorzą, która ambitnie zapowiada walkę o awans. Poloniści muszą mieć się na baczności. Mecz w sobotę, 10 sierpnia, o godz. 17.

Klasa okręgowa

W klasie okręgowej, po spadku do niej Regi Trzebiatów, mamy trzy zespoły z powiatu. Tutaj rozpoczęcie ligi nastąpi w środę, 14 sierpnia.

W pierwszej kolejce pojedynek derbowy; w Trzebiatowie Rega podejmuje Wybrzeże Rewalskie z Rewala. Mecz o godz. 14. Zobaczymy, czy spadkowiec poradzi sobie z Wybrzeżem. Warto przypomnieć, że obie drużyny mają za sobą podobne przejścia – sztucznie wywindowane awansy do IV ligi i spadki z niej do obecnej klasy.

Wicher z Brojcz jedzie na mecz do Łobza, ze Światowidem. Wicher pojedzie do Łobza „opromieniony” weekendowym jubileuszem 45-lecia klubu, podczas którego rozegrał mecz z Pogonią Szczecin. Pogoń wygrała 14:1, ale ta sama Pogoń,

całkiem niedawno wygrała ze Światowidem, również podczas jubileuszu, „tylko” 12:1, więc Światowid jest tu faworytem. Mecz w Łobzie o 17.30.

Klasy A i B

Rozgrywki w Klasach A i B ruszą dopiero 31 sierpnia. W klasie A nie zobaczymy Bizona z Cerkwicy, który spadł do klasy B, ale zobaczymy Radowię z Radowa Małego, która po zaledwie rocznym pobycie w okręgówce wróciła do klasy A. Poza tym pojawi się Prawobrzeże Świnoujście, wicelider klasy B. Co prawda awans uzyskał zespół Pomorzana II Nowogard, ale wsadzono go do innej grupy klasy A i tym sposobem awansowało Prawobrzeże.

Największe zmiany nastąpiły w klasie B. W grupie 1., będzie tylko 8 zespołów (było 10). Pojawiły się dwa nowe zespoły; Światowid II Łobez oraz Muszkieter Trzebiatów, a ubył 3. Zalew Stepnica i Pomorzana II Przybiernów będą grać w grupie trzeciej, gdzie jest 6 zespołów. Zniknął Huragan Wierzchosław.

KAR

**NA SPRZEDAŻ
DOMY JEDNORODZINNE
W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ**
w Nowogardzie przy ul. Gen. Bema
PROMOCJA !!! 220 tys. zł + działka
tel. 606 047 132, 608 047 127, 91 462 14 40
e-mail: keramzytsc@wp.pl

Tartak Rogozina
F.P.H. Joanna Frost

W ofercie:
- Drewno konstrukcyjne certyfikowane CE
- Kompletna więźba dachowa
- Tarcica suszona

strona: www.tartakrogozina.pl
e-mail: info@tartakrogozina.pl

Rogozina 7b, 72-350 Niechorze, tel. 666 850 952

POMTOR II
72-200 Nowogard, ul. Boh. Warszawy 71
tel./fax 91 392 05 24, 91 39 26 939
www.pomtornowogard.pl
e-mail: biuro@pomtornowogard.pl

Belarus

**AUTORYZOWANY DEALER CIĄGNIKÓW ROLNICZYCH BELARUS OFERUJE
CIĄGNIKI PO ATRAKCYJNYCH CENACH W SZEROKIM ASORTYMENCIE**

MENTOR

Wyższe kwalifikacje - lepsza praca

BEZPŁATNE LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH W SZCZECINIE

SŁUCHACZ OTRZYMUJE ZA DARMO:

- ✓ podręczniki, pakiet multimedialny, zeszyty, długopisy, teczki,
- ✓ 2 daniowy posiłek i poranny serwis kawowy,
- ✓ zwrot kosztów dojazdu,
- ✓ dla osób o utrudnionym dojeździe ZAKWATEROWANIE

INFORMACJE i ZAPISY

Sekretariat Szkoły:
Szczecin, ul. Małkowskiego 12 [budynek ZSO Nr 9] p. 105
tel. 91- 488 49 31
www.mentor.szczecin.pl



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Człowiek - najlepsza inwestycja

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt "Wyższe Kwalifikacje - lepsza praca" jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Historia pisana obiektywem (cz. 53)

Historia ul. Szewskiej i sklepu „Bartek”

Szkolne Koło Miłośników Ziemi Gryfickiej w Gimnazjum nr 1 po raz kolejny oddaje czytelnikom Gazety Gryfickiej fragment naszej wspólnej historii.

Tłem do dzisiejszej historii jest zdjęcie obecnej ulicy Szewskiej, które przedstawia postój taksówek. Po lewej stronie zdjęcia widzimy sklep BARTEK. Naprzeciwko Bartka znajdowała się niegdyś kawiarnia o wdzięcznej nazwie POD PAPUGAMI. Jej charakterystyczny wystrój i serwowane desery głęboko zapadły w pamięci mieszkańców Gryfic.

Niemiecka nazwa ulicy brzmiała SCHUH Str., została ona wytyczona w trakcie lokacji miasta i stanowi jedną z najstarszych arterii centrum miasta. Schuh dosłownie znaczy BUTY. Nazwa ta wskazuje na to, że w średniowieczu znajdowały się w tym miejscu warsztaty szewskie, stąd obecna nazwa ulicy. Sklep Bartek znajduje się przy ulicy Szewskiej 2.

Na miejscu, w którym znajduje się obecnie Bartek, był kiedyś budynek mieszkalny, który został zburzony, a plac, na którym się znajdował,

zakupiło RPHW (Rejonowe Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego) i postanowiło otworzyć tu sklep.

Dyrektorem wówczas był Tadeusz Modzelewski. Oficjalne otwarcie sklepu nastąpiło 10 maja 1980 roku. W tym czasie kierownikiem sklepu był pan Antoni Babiło, zastępcą pani Teresa Marian. W skład załogi sklepu wchodziła: pani Sabina Jeziorska, pani Grażyna Piotrowska i pani Barbara Przęzak.

W „Bartku” sprzedawano m.in. sprzęt RTV i AGD, rowery oraz artykuły domowe. W 2000 roku nastąpiła zmiana załogi i kierownikiem została pani Lucyna Rysztogi. Do załogi należały: pani Ewa Minko, pani Beata Olek, pani Halina Nagadowska i pani Róża Kuszyk. Zastępcą kierownika była pani Sabina



Jeziorska.

W 2008 roku nastąpiła zmiana właściciela w związku ze sprzedażą RPHW spółce NOE. Część załogi odeszła, część została u aktualnego pracodawcy. Zaprzesztao wtedy sprzedawania rowerów oraz niektó-

rych sprzętów RTV i AGD. W październiku 2009 roku sklep „Bartek” został wdzierżawiony panu Dariuszowi Majorowi i funkcjonuje do dziś.

Mateusz Dąbrowski - klasa II
A Gimnazjum nr 1